

# Adam Andryszczyk, Maj

Gdy nie dzieje się nic  
wyobraźnia jest jak śnięta ryba  
a w perspektywie brudna szyba  
takich samych dni  
Wiosennych uczuć kwiat  
bezański błądzi stadnie  
przysiada gdzie popadnie  
i czeka by go rwać  
Panienki w obcasach  
chłopaki w zelówkach  
- za sklepem majówka  
Gdzie tanich winek smak  
i czułe słówka  
- za sklepem majówka  
Spragnione zmysły chłopców drżą  
puste butelki leżą w trawie  
już nie uczestniczy w tej zabawie  
pijane szkło  
Powietrze w piersiach grzeje się  
dziewczyny dawno też nagrzane  
obudzą z kacem się nad ranem  
znów zaniedbane...  
Panienki w obcasach  
chłopaki w zelówkach  
- za sklepem majówka  
Gdzie tanich winek smak  
i czułe słówka  
- za sklepem majówka  
A potem trochę wstyd  
a może tylko głupio czasem  
gdy wystukują złym obcasem  
kulawy rytm  
Łapczywość uczuć w czujnym śnie  
jak piołun gorzką wargę lepi  
nie cynamonowy był to sklepik  
na pewno nie...